Egz. archiwalny IBL

Kodeks Polaka (1940)

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Egz. archiwalny IBL

Nie dbaj o to, żeś w ciężkie kajdany się dostał,
Gdy lud rzekł: chcę być wolnym! — zawsze wolnym został.
(Gen. J. Jasiński. Rok. 1790).

KODEKS POLAKA

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-63

WRZESIEŃ 1940

http://rcin.org.pl

Ze zbiorów
undacji im. I. I. Mich

4608

http://rcin.org.pl

SPIS ROZDZIAŁÓW

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-63

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

KODEKS POLAKA

WYTYCZNE POSTĘPOWANIA W OKRESIE OBECNEJ WOJNY

UWAGI WSTĘPNE

Obecność okupantów na ziemiach polskich powoduje konieczność ustalenia pewnych norm postępowania, tak w stosunkach wewnętrznych pomiędzy Polakami, jak i wobec okupantów. Pamiętać należy, że nie tylko wysiłek ofiarny jednostek, ale codzienny układ stosunków decyduje o charakterystyce całego Narodu Polskiego pod okupacją; postawa obywateli w momentach decydujących jest miarodajną dla oceny poziomu moralnego narodu. Dlatego sprawa zachowania się w życiu codziennym, zarówno w domu własnym, jak i przy warsztacie pracy — wymaga większej kontroli nad sobą samym w chwili obecnej, niż to miało miejsce w czasie naszego niezależnego bytu państwowego.

Wspólny front wewnętrzny, spoistość całego społeczeństwa, nieprzerwana stała służba dla kraju obowiązuje wszystkich. Walka o Polskę jest prowadzona nie tylko z bronią w ręku, ale też we wszystkich innych najdrobniejszych przejawach życia codziennego — w opiece nad współrodakami, nauczaniu młodzieży, pracą nad utrzymaniem polskiego stanu posiadania, przez zachowanie należytej postawy moralnej.

Półtorawiekowa niewola daje nam dostateczne źródło oceny, jak ważnym jast hart i godność narodowa w walkach o niepodległość. Hart ten wypływał ze szczerej wiary w niezniszczalność Narodu Polskiego. Pomocna mu była głęboka religijność, stanowiąca najtrwalszą opokę dla wszelkich dziejowych poczynań. Była ona również dla jednostek zachwianych w wierze w lepsze jutro ostoją, broniącą przed zwątpieniem.

„Upaść może” — jak się wyraził Staszic — „naród wielki, zniszczeć tylko nikczemny”. Historia naszego narodu wielokrotnie cytuje fakty, dowodzące ogromnej siły życiowej Polaków, gdy chodzi o odzyskanie niepodległości. Wiarę w zwycięstwo mamy wszyscy głęboką, a kto wątpi, niech się sam siebie zapyta, czy wierzy w to, że Kujawy, Poznań, Cie-

http://rcin.org.pl

chanów, Częstochowa, czy Gdynia będą zawsze niemieckie? Czy wierzy, żeby Lwów, Wilno i Grodno miały być rosyjskie? Nawet tchórze i małoduszni w gruncie rzeczy rozumieją, że przybicie na rogu ulicy czy placu tablicy z nazwiskiem przywódcy Niemiec — nie oznacza wcale, że zmieniła się ulica, lub że ziemia polska stała się niemiecką. Ziemie nasze są teraz jeszcze bardziej polskie, niż przed rokiem, gdyż sowicie są zroszone krwią polskiego żołnierza i umęczonych mieszkańców wsi i miast.

Bezwzględu na to, jakie jednostronne posunięcia zostaną dokonane przez Niemców czy sowiecką Rosję, bezwzględu na to, czy w drodze szumnych zapowiedzi i rzekomych dekretów państwowych Polska zostaje podzielona, a jej poszczególne tereny wcielone do ziem zaborców — Naród Polski na akty te nie wyraził zgody, i choć jego niepodległy byt został pogwałcony — dalej walczy i walczyć będzie wszelkimi dostępnymi dla niego sposobami o przywrócenie niepodległości.

Niemcy zawsze głoszą, że są państwem praworządnym. Jednakże to ich niemieckie prawo, które widzimy na okupowanych terenach, jest skodyfikowaniem przemocy, sadyzmu, okrucieństwa i barbarzyństwa. A wprowadzenie przez Rosję sowiecką ustroju komunistycznego w drodze morderstw i grabieży, wysiedleń i internowań — jest zaprzeczeniem wszystkich praw — nawet sowieckich.

Niemcy zawładnęły ogromnymi terenami, których administracja obarcza niepomiernie ich aparat urzędniczy. Jak najdalej idące i solidarne powstrzymanie się narodów podbitych od współpracy z okupantem, wzgl. takie traktowanie tej współpracy tak, aby przy każdym pracowniku miejscowym musiał stać dozorca-okupant, — musi doprowadzić do takiego utrudnienia w wypełnianiu zamierzeń niemieckich, że odbije się to poważnie na sprawności działania ich administracji. A Polacy nie podporządkują się łatwo narzuconym im przez niewolę warunkom.

Jesteśmy narodem katolickim — i to nie tylko od święta. Głębia naszej wiary w przewagę i trwałość wartości idealnych i duchowych nad wartościami materialnymi była i jest źródłem naszej mocy. Nasza spoistość, solidarność, pewność zwycięstwa — to cechy występujące najwyraźniej właśnie wtedy, gdy inne narody dawno ogarnąć by musiało zwątpienie. Zasługa to wiary katolickiej. Pielęgnowanie jej i korzystanie z jej wskazań w najszerszej skali zapewni nam zarówno przetrwanie wojny dla najbardziej wojną tą dotkniętych, jak i najtrwalszą podstawą, na której zbudujemy gmach naszej siły i naszego zwycięstwa.

W stosunku do bliźnich w chwili obecnej odmowa pomocy czy rady nabiera innego znaczenia niż w okresie przedwojennym. Dzisiaj wcielenie w czyn zasad solidarności narodowej, pomaganie sobie na każdym kroku, poświęcanie w miarę możności choćby najskromniejszych środków na cele społeczne, poza ważnym momentem podtrzymania ogólnego poziomu materialnego — ma również wielkie znaczenie moralne wobec śledzącego uważnie przejawy naszego życia okupanta.

http://rcin.org.pl

Nie do pomyślenia poprostu są wypadki korzystania z pośrednictwa okupanta w stosunkach wewnętrznych między Polakami, wypadki odwoływania się do autorytetu obcego w sprawach, które winny i mogą być załatwiane jedynie w drodze wewnętrznej. Tego rodzaju wypadki są karygodne i podlegają najsurowszemu potępieniu. Załatwianie zaś porachunków osobistych w drodze denuncjacji i skarg jest skrajną podłością.

Przyznawanie się publiczne do zniechęcenia do życia, czy narzekanie na warunki materialne — ma swoje negatywne znaczenie, co zmniejszyć może odporność słuchających rodaków, a słuchającemu w tramwaju czy na ulicy okupantowi, może dać obraz niewiary we własne siły narodu. Do zagadnień tych należy także indywidualna ocena długotrwałości wojny i jej niekorzystnego dla Polski wyniku. Pogląd na to jest sprawą wewnętrzną jednostki, natomiast szerzenie poglądów — że „wojna nas zupełnie i bez śladu zniszczy", lub że „Polska nie odrodzi się więcej" i t. p. jest zbrodniczym sianiem defetyzmu, niebezpiecznym zwłaszcza dla niewyrobionego otoczenia.

Niewątpliwie najtrudniejszą rzeczą jest zachowanie w stosunkach z okupantem umiaru i godności. Nawet w tak drobnej rzeczy, jak udzielanie Niemcowi informacji o ulicy czy godzinie, widzi się nieraz przesadną uprzejmość, gotowość, serwilizm niegodny potomków wielkiego narodu. Uczęszczanie do domów gry, na rozmaite rozrywki, jak niemiecki cyrk czy kino i t. p., z których dochód przeznaczony jest na dozbrojenie armii niemieckiej, słuchanie tanecznej muzyki nawet w chwili, gdy niemal każda rodzina jest w żałobie po swym bliskim, który zginął na froncie czy został rozstrzelany, jest w jaskrawej sprzeczności z poczuciem godności własnej.

Bardzo trudne sytuacje wynikają w związku z pewnymi stosunkami natury towarzyskiej. Mimo najdalej idącej rezerwy i odseperowania się mogą jednak, czy to z okazji zamieszkiwania, czy z okazji stosunków w miejscu zatrudnienia, wyniknąć sytuacje, powodujące niejako stosunki towarzyskie z okupantami. Poczucie godności narodowej, zachowanie umiaru, spokój i ograniczenie takich okoliczności do koniecznego minimum jest jedyną właściwą linią postępowania.

Wreszcie poruszyć trzeba zagadnienie stosunków z okupantami na terenie zawodowym. Dotyczy to zarówno osób, posiadających pracę zarobkową, jak i jej poszukujących, tych, którzy wykonywują jakąkolwiek pracę nie dla zarobku, oraz wolnych zawodów i wszelkich form pracy najemnej. W tych wszystkich wypadkach stosunek z urzędnikiem niemieckim, czy to zwierzchnikiem czy kontrahentem winien być wyłącznie urzędowo formalny. Nie należy z okupantem nawiązywać bez potrzeby nawet stosunków obojętnych czy nieszkodliwych, a jedynie takie, które dają jakiekolwiek korzyści dla sprawy narodowej. Pojęcie sprawy narodowej traktować należy nie abstrakcyjnie, ale życiowo, a więc wejść tu może zarówno motyw wyratowania jakichś wartości duchowych, np. uzyskania pomyślnej zmiany w planie szkolnictwa szkół powszechnych — jak i poprostu zachowanie majątku narodowego, którym jest każde przedsiębiorstwo, każdy warsztat pracy. Należy jednak zasadniczo unikać wspomaga-

http://rcin.org.pl

nia potencjału wojennego okupantów w szerokim tego słowa znaczeniu i czerpania stąd jakichkolwiek korzyści, chyba, że odmowa współdziałania z okupantami narażałaby na zarzut jawnego sabotażu. Korzystne przy tym jest gromadzenie wszelkich dowodów, materiałów i dokumentów, mogących oświetlać przebieg okupacji, a z czasem przyczynić się do usunięcia ich śladów.

Uzasadnienie dla pracy zarobkowej, z którą związana być może zależność od okupantów, winna być przede wszystkim niemożność utrzymania siebie i najbliższej rodziny, nawet na skromnym poziomie w inny sposób, lub konieczność zachowania egzystencji własnego warsztatu pracy i bytu związanych z nim rzesz pracowników. Odrębnemu rozpatrzeniu należy poddać wypadki, gdy dana praca zarobkowa może przynieść specjalne korzyści sprawie narodowej mimo zależności od okupantów. Gdy jednak możliwe jest znalezienie innych, choćby skromniejszych źródeł zarobkowych, niepociągających jednak za sobą konieczności utrzymywania stosunków z okupantami — to należy wybrać pracę nie narażającą na utrzymywanie tych stosunków.

Bezwzględu na ofiary jakie trzeba byłoby ponieść, nie wolno przyjąć takiej pracy, która może przynieść niepowetowane straty sprawie narodowej lub gospodarstwu narodowemu. W takich wypadkach nie ma granicy dla rozmiaru ofiary do poniesienia — chociażby tą ofiarą miało być własne życie.

Należyta postawa moralna winna być przedmiotem specjalnej dbałości osób narażonych, ze względu na swe stanowisko lub zatrudnienie, na stosunki z okupantem, w szczególności spada na nich obowiązek łagodzenia radą i pomocą surowości przepisów okupacyjnych. Do całości postawy moralnej należy również odwaga swoich przekonań. Gdy ktoś zachęca do obejrzenia niemieckiego filmu, czy spędzenia czasu na niewłaściwych rozrywkach — nie wystarcza zbyć taką rzecz milczeniem, ale ze spokojem i bez niepotrzebnych frazesów oświadczyć, że z takich czy innych motywów korzystanie z tych rozrywek, czy też utrzymywanie stosunków z takimi ludźmi i t. p. nie jest wskazane. Nie należy też lekkomyślnie bez istotnego zastanowienia nikogo potępiać, gdyż wiele błędów ludzie czynią przez nieświadomość. Dziś więcej niż kiedykolwiek stosunki nasze winny cechować wzajemne zrozumienie dla trudnych warunków pracy i koleżeństwo umocnione wspólną niedolą.

Każde uzależnienie się od okupantów przez przyjęcie pracy czy zarobku w innej formie, winno powodować poczuwanie się do pewnego rodzaju kompensaty, w stosunku zwłaszcza do bezrobotnych. Zawsze trzeba mieć przed oczyma zasadę, że obowiązkiem Polaka jest ułatwianie pod każdym względem i każdemu rodakowi przetrwania wojny. Korzystanie więc z pracy uzależnionej od okupantów, winno być równoważone daleko posuniętą aktywnością społeczną, wyrażającą się choćby tylko w formie pomocy materialnej.

http://rcin.org.pl

CZĘŚĆ I OGÓLNA

Reasumując powyższe uwagi ogólne każdy Polak winien mieć stale przed oczyma dzisiejszą sytuację, w jakiej Naród Polski się znajduje, a w swym codziennym życiu i postępowaniu w pierwszym rzędzie pamiętać, że:

1) Polska jest pod okupacją niemiecką i rosyjską;
2) wojna Polski z okupantami trwa;
3) wszyscy polacy bez względu na wiek i płeć są obrońcami Polski;

4) chlubna przeszłość Narodu Polskiego i jego wielka przyszłość wymagają od nas wytężonej pracy i pełnej godności postawy;

5) pomyślne wykorzystanie dla Polski zwycięstwa w tej wojnie zależeć będzie w dużym stopniu od postawy narodu. Krew poległych, cierpienia więzionych i upokorzenia powszechne tym mocniej zostaną pomszczone, im większą okażemy: rozwagę, cierpliwość, milczenie i dumną pogardę dla katów;

6) tylko głęboka wiara, wielkość serca i spóistość narodowa może być rękojmią przetrwania wojny przez wszystkich Polaków;

7) okupanci rządzą Polską terrorem i siłą;

8) wysiłek rządzenia okupowanymi krajami bez poparcia narodów podbitych przekracza możliwości okupantów i spowodować musi ich nieuchronny rozstrój;

9) każdy zbędny stosunek z okupantem jest działaniem na rzecz wroga.

Opierając się na powyższych ogólnych zasadach, każdy Polak winien w swym życiu prywatnym, zawodowym, społecznym i politycznym kierować się następującymi wytycznymi:

A) Obowiązki Polaka w stosunku do Narodu i Państwa.

1) Niema takich okoliczności, któreby mogły uzasadnić zaparcie się polskości.

2) Język ojczysty jest naszym największym skarbem i nim tylko zawsze się posługujemy.

3) W momencie powzięcia decyzji co do jakiegoś czynu czy też jego zaniechania należy jako pierwsze i podstawowe kryterium wziąć pod uwagę, czy dany czyn i jego konsekwencje nie stoją lub nie staną w sprzeczności z interesami Narodu i Państwa Polskiego. Byt Narodu i przyszłość Polski jest podstawowym motywem wszystkich naszych czynności.

4) Naród potrzebuje nas tylko jako ludzi prawych, silnych i twórczych.

Od siebie i od dziś rozpoczynamy odrodzenie narodowe.

5) W okresie obecnej wojny publiczna, nawet objektywnie uzasadniona, krytyka polskości w najszerszym tego słowa zrozumieniu jest działaniem na szkodę Narodu Polskiego. Dotyczy to szczególnie wszelkiego publicznego szerzenia defetyzmu. Niezachwiana wiara w słuszność naszej

http://rcin.org.pl

sprawy i ostateczne zwycięstwo jest warunkiem powodzenia każdej naszej akcji.

6) Utrzymanie nawet podczas wojny normalnego przyrostu ludności jest warunkiem siły naszego Narodu. Dlatego należy pomagać i zachęcać rodaków do zakładania własnych ognisk domowych i normalnego rozrostu rodzin. Specjalną opieką należy otoczyć rodziny liczne, gdyż one przede wszystkim zapewniają społeczeństwu prężność i rozmach twórczy, związany zwykle z przewagą młodych roczników.

7) W miarę swych sił i możliwości winien każdy Polak i każda Polka i każde polskie dziecko współdziałać względnie iść z pomocą pracom patriotyczno-niepodległościowym. Żadna ofiara nie jest dostatecznie wielką, gdzie idzie o sprawę honoru Polski.

8) Etyka chrześcijańska i żywa wiara katolicka stanowią najgłębsze podłoże naszej kultury. Odwaga przekonań narodowych i katolickich oraz moralnych jest nakazem chwili. Mocna zewnętrzna postawa każdej jednostki ma zasadniczy wpływ na postępowanie całego społeczeństwa.

9) Otoczenie opieką wszelkich zdobyczy polskiej kultury narodowej pozwoli nam uratować dla przyszłych pokoleń bezcenne skarby, gromadzone na naszych ziemiach długoletnimi wysikami. Wielkie duchy Polski i cała nasza przeszłość historyczna jest naszą zbiorową własnością, którą przekażemy potomnym wzbogaconą naszą krwią, ofiarą, cierpieniem i pracą.

10) Opieka nad wszelkim majątkiem i dobrem Państwa Polskiego, niezależnie w czyim ręku w obecnej chwili się znajduje, jest naiświętszym obowiązkiem każdego Polaka.

B) Obowiązki Polaka w stosunku do Rodaków.

1) Spoistość narodu osiągnięta być może tylko przez powszechną solidarność, przejawiającą się przede wszystkim we wzajemnej pomocy.

2) Pomoc, jaką ma udzielać Polak Polakowi, nie ogranicza się tylko do pomcy materialnej, a tym bardziej do pieniężnej. Dobra rada, dobre słowo, a nawet życzliwy uśmiech są często potrzebniejsze niż jałmużna czy zasiłek.

3) Spory i kłótnie w łonie narodu są zawsze szkodliwe, a obecnie stałyby się nieszczęściem i przekleństwem dla pożycia ludzi ze sobą. Trzeba te spory łagodzić i uspakajać.

4) W żadnym razie nie wolno by spory pomiędzy Polakami w jakiejś formie przejawiały się na zewnątrz wobec okupantów. Zwracanie się zaś o interwencje do władz okupacyjnych lub denuncjacja jako broń w walce są najwyższym przestępstwem wobec narodu.

C) Wzajemne obowiązki pracodawców i pracobiorców.

1) Pracodawca winien starać się o utrzymanie swego przedsiębiorstwa przy życiu również i w tym celu, by móc zachować warsztat pracy dla swych pracowników.

2) Opieka nad pracownikiem nie ogranicza się dziś do dbałości o dobre warunki pracy i punktualną wypłatę zarobków, lecz prócz tego

http://rcin.org.pl

dbać należy o uświadomienie pracowników o ich obowiązkach jako Polaków.

3) Dziś, gdy tylu ludzi nie ma środków, ani możności do zdobycia kawałka chleba, każdy zatrudniony winien szanować swoją pracę i swe roszczenia dostosować do obecnej sytuacji.

4) Przywiązanie do warsztatu pracy i lojalny stosunek do zwierzchników jest zawsze zaletą a w obecnej sytuacji jest obowiązkiem.

5) Jednym z zasadniczych w obecnym momencie obowiązków pracodawców i zwierzchników jest otoczenie podległego im pesonelu opieką moralną i materialną oraz specjalnie dla nich dogodne interpretowanie obowiązujących zarządzeń okupantów jak również dawnych przepisów polskich i własnych regulaminów i statutów.

6) Wspólnym obowiązkiem zarówno pracodawcy jak i pracowników jest dbałość o ochronę mienia instytucji, fabryki, czy warsztatu, stanowiącego dobro narodowe; dbałość ta powinna być wielka szczególnie tam, gdzie dobro to znajduje się w zasięgu okupantów.

D) Stosunek do okupantów.

1) Zachowanie pełnej rezerwy w stosunku do przedstawicieli okupantów jest obowiązkiem każdego Polaka.

2) Należy unikać udzielania okupantom wszelkich informacji rzeczowych, mogących im ułatwić orientowanie się w sytuacji. Szczególnie Polacy, pracujący w instytucjach, znajdujących się pod kierownictwem niemieckim powinni pamiętać, że każda zbędna z punktu widzenia polskiego informacja utrwala system okupacji i nieraz może być wyzyskana przez okupanta nawet po zlikwidowaniu okupacji dla celu wywiadu gospodarczego i politycznego.

3) W obecności okupanta Polacy nie powinni omawiać istniejące antagonizmy wewnętrzne. Publiczne poruszanie tych spraw może rzucić ujemne światło na charakter i spoistość Narodu Polskiego. Pamiętać należy, że okupant walczy nie z tym lub innym odłamem społecznym lecz z całym Narodem Polskim.

Z czynnikami odpowiedzialnymi za sanacyjny kierunek rządów policzy się Naród Polski bez pośrednictwa okupantów.

4) Polska znajduje się w okresie żałoby narodowej, co szczególnie należy manifestacyjnie podkreślać we wszelkich stosunkach z okupantami.

5) Wypadki publicznego poufalenia się Polaków z Niemcami należy piętnować ze specjalną ostrością.

6) Polacy powinni powstrzymać się, a nawet świadomie bojkotować wszelkie imprezy natury rozrywkowej organizowane przez okupantów lub pod ich protektoratem.

7) W stosunku do t. zw. „volksdeutsch'ów" należy zachować się z pogardą, na jaką zasługują byli obywatele Rzeczypospolitej, którzy się jej wyrzekli dla osobistych korzyści. W analogiczny sposób należy się ustosunkować do tych wszystkich, którzy pod płaszczykiem przynależności do narodowości rosyjskiej, ukraińskiej lub białoruskiej odwrócili się od społeczeństwa polskiego i szukają łaski w oczach okupanta.

http://rcin.org.pl

8) Każda placówka gospodarcza, przemysłowa, handlowa lub rzemieślnicza, założona przez Niemców lub t. zw. „volksdeutsch'ów" powinna być otoczona bezwzględnym bojkotem. Dotyczy to również starych firm, których właściciele podali się wobec władz okupacyjnych za Niemców i zostali wciągnięci na listy obywateli narodowości niemieckiej. Taki sam bojkot należy zastosować do Rosjan, Ukraińców i Białorusinów, jeśli zabiegają o względy okupantów.

9) Polacy powinni się bezwzględnie powstrzymać od obecności na wszelkiego rodzaju rewiach, paradach wojskowych i widowiskach publicznych, urządzanych przez okupantów i powinni zniechęcać do takiej obecności mniej uświadomionych rodaków. Nieszkodliwe zazwyczaj gapiostwo urasta w oczach okupanta do aprobaty jego działalności i uznania dla jego akcji propagandowej i może być przez niego w postaci zdjęć fotograficznych wyzyskane dla propagandy prasowej zagranicą.

10) Zasadniczo należy unikać przyjmowania pracy od okupantów lub za ich pośrednictwem. Wyjątki usprawiedliwione są następującymi okolicznościami:

a) niemożnością zabezpieczenia sobie bytu w inny sposób choćby na najskromniejszym poziomie,

b) koniecznością utrzymania przy życiu warsztatu pracy i zapewnienia bytu związanych z nim pracowników,

c) specjalnymi korzyściami tego rodzaju pracy z punktu widzenia interesów narodowych.

11) W żadnym wypadku nie należy przyjąć pracy, która w swej istocie nosi wszelkie znamiona zdrady interesów Narodu.

12) Jakakolwiek współpraca natury politycznej z okupantami jest zdradą Narodu i Państwa Polskiego.

E) Przeciwdziałanie prasie i propagandzie okupantów.

1) Kupowanie gazet wydawanych przez Niemców w języku niemieckim i polskim (Nowy Kurjer Warszawski) winno być jaknajbardziej ograniczone. O ile przejrzenie gazety jest konieczne — kilka osób winno posługiwać się jednym egzemplarzem. Dotyczy to zarówno prasy w języku polskim i niemieckim, jak również t. zw. prasy rosyjskiej.

2) W każdym razie członkowie środowiska społecznego, dla którego okupanci wydają specjalne pismo, winni się całkowicie powstrzymać od jego kupowania i czytania (Dotyczy to np. „Siewu" dla rolników, „Steru" dla młodzieży szkolnej i t. p.).

3) Najlepszym sposobem zwalczania złych wpływów kłamliwej propagandy niemieckiej jest czytanie polskiej prasy tajnej. Najdalej idąca ostrożność jest zalecona, by nie zaszkodzić ani innym ani sobie — tchórzostwo jest godne potępienia.

4) Nekrologi w prasie gadzinowej są zbędne. Pamiętaj, że nekrolog w takiej szmacie jak „Nowy Kurjer Warszawski" kala pamięć nieboszczyka.

http://rcin.org.pl

5) Ogłoszenia w prasie gadzinowej powiększają dochody okupantów i dlatego należy je zasadniczo bojkotować, a umieszczać ogłoszenia tylko w wypadkach nieodzownej konieczności, wynikającej z odnośnych przepisów. Zarówno w tych wypadkach, jak też w razie konieczności handlowej należy ogłoszenia redukować do minimalnych rozmiarów. Szkoda każdego grosza, który będzie zużyty przez okupanta przeciwko nam.

6) Udzielanie wszelkich wywiadów i inna tego rodzaju współpraca w prasie jest w największym stopniu szkodliwa.

7) W stosunku do wydawnictw niemieckich — książkowych w języku polskim należy stosować zasadę bojkotu.

8) Nie należy powiększać tłumu gapiów, słuchających bredni i kłamstw propagandy niemieckiej przez megafony uliczne.

CZĘŚĆ II SZCZEGÓŁOWA

(Wytyczne dla poszczególnych środowisk, zawodów, grup społecznych i t. p.)

A. WYCHOWANIE

Przeżywamy najbezwzględniejszą w dziejach walkę z Narodem Polskim. Obaj ciemiężyciele zgodnie zmierzając do zupełnej zagłady Polaków z bezprzykładnym okrucieństwem i wyrafinowaniem niszczą naszą kulturę, inteligencję i młodzież. Kulturę — by zerwać najsilniejsze spoidła narodowe; inteligencję — by pozbawić narodu mózgu; młodzież — by podciąć Jego korzenie. Na tych bastionach toczy się najzaciętszy bój, na nich musi być skoncentrowana nasza uwaga, troska i wola trwania. Tu zogniskować się muszą zgodne wysiłki wszystkich Polaków bezwzględu na wiek, płeć, stanowisko i przekonania. Tu osiągnięta być musi najściślejsza współpraca i porozumienie nauczyciela, rodziców i młodzieży.

Dla uzyskania koniecznej harmonii służyć mają poniższe zasady obowiązujące:

I. Nauczycielstwo.

1) Nauczyciel nie tylko naucza, ale przede wszystkim wychowuje. Zniszczenia wojenne i koncepcje organizacyjne szkolnictwa wrogów zmniejszą wydajność nauczania, lecz nie mogą w żadnym razie wpłynąć na wyniki świadomej akcji wychowawczej.

2) Wojna stwarza niebezpieczne i szkodliwe warunki dla pracy wychowawczej. Postawa duchowa, ideowość, wzmożona czujność nauczyciela i jego własny przykład, stanowić muszą silną przeciwwagę destrukcyjnym wpływom wojny na charakter powierzonych mu wychowanków.

3) Najelementarniejszym zadaniem szkoły jest wychowanie młodych pokoleń w głębokiej miłości i przywiązaniu do Narodu, w poczuciu solidarności z Nim i współodpowiedzialności za Jego los. W każdym dziecku trzeba wykształcić zdrową ambicję odegrania w przyszłości dodatniej roli w życiu Narodu.

http://rcin.org.pl

4) Oficjalne krępujące programy nie mogą być kagańcem dla rozmachu duchowego nauczyciela.

5) Stosunek nauczyciela do władz i zwierzchników obcych nie może wykraczać poza ramy formalno-służbowe.

6) Nauczyciel winien odgrodzić w miarę warunków i możliwości swych wychowanków od jakiegokolwiek wpływu na nich czynników obcych i wrogich polskości.

7) Szkoła Polska nie może wychowywać ludzi bez dogmatu i duchowo niezharmonizowanych. Obowiązkiem każdego nauczyciela jest podjęcie wysiłków i stworzenie warunków dla zgodnego wpływu wychowawczego szkoły, rodziny i Kościoła.

8) Nauczyciel musi unikać wszystkiego co wprowadza do pracy wychowawczej i społeczności szkolnej rozdźwięk i zniechęcenie. Należy natomiast wysuwać te zagadnienia, które łączą, konsolidują i spajają nas w jedną całość.

9) Wobec braku i trudności zdobywania książek należy zalecić uczniom, by czytali raczej mało, a gruntownie — książki starannie wybrane.

10) Nauczyciel winien pamiętać, że wychowuje nie tylko młodzież mu powierzoną, ale całe otoczenie, w którym przypada mu rola apostoła polskości.

II. Rodzice i opiekunowie.

1) Na rodzinie spoczywa przyszłość i rozwój Narodu. Obowiązkiem rodziców i opiekunów jest stała dbałość o zdrowie moralne i fizyczne dziatwy i młodzieży. Ojczyzna potrzebuje wielu zdrowych, silnych i młodych rąk, serc i mózgów.

2) Rodzice muszą pamiętać, że komórka rodzinna stanowi glebę, na której najwłaściwiej rozwija się młode życie. Szkoła i Kościół budować mogą trwale tylko na fundamencie postawionym w rodzinie.

3) Z oddaniem dziecka do szkoły nigdy nie kończy się rola wychowawcza rodziny — obecnie rola ta uwielokrotnia się. Rodzice winni stale pomagać w nauczaniu ich dzieci nauczycielowi, tak jak on pomaga im w ich wychowywaniu.

4) Rodzice winni otoczyć szczególną życzliwością, a w miarę potrzeby i wydajną pomocą materialną nauczyciela.

5) Rodzice, wobec zakazu zebrań rodzicielskich, częstym odwiedzaniem nauczycieli utrzymują tak konieczny stały kontakt ze szkołą.

6) Rodzice ograniczą do koniecznego minimum prace zarobkowe dziatwy i młodzieży, a w szczególności odgrodzą od łatwego zarobkowania w zwyrodniałych formach handlu i spekulacji.

7) Rodziny bezdzietne mają obowiązek roztoczenia moralnej i materialnej opieki nad dziatwą ubogich rodaków.

8) Rodzice muszą roztoczyć w okresie obecnej wojny specjalnie czujną kontrolę nad dziatwą i młodzieżą poza domem, gdzie czyha na nie tysiąc czynników deprawujących.

http://rcin.org.pl

III. Młodzież.

1) Młodzież jest siłą dynamiczną narodu, od niej będzie zależyć oblicze i wielkość przyszłej Polski. Z prawdy tej zrodzić się musi nie małostkowa i śmieszna zarozumiałość, ale głębokie poczucie obowiązku.

2) Wojna zniszczyła szkolnictwo polskie, w ramach którego, otrzymywała młodzież wiedzę i wychowanie. Dziś, gdy przy nauczaniu brak sankcji państwowej, na samą młodzież spada odpowiedzialność za gruntowne wykształcenie i przygotowanie do roli, jaką jej Polska przeznaczy. Nauczyciel doradzi i jak przyjaciel pomoże, rodzice ułatwią, ale uczyć i pracować nad sobą obecnie trzeba samodzielnie.

3) Młodzież w domach rodzinnych winna otoczyć opieką młodsze rodzeństwo i ułatwić rodzicom ich zadania wychowawcze.

4) Młodzież przez swą pracę ma wypełnić wyszczerbione szranki inteligencji polskiej, musi więc w oparciu o swe uzdolnienia i zamiłowania sama i drogą samopomocy pogłębiać zdobytą wiedzę.

5) Zdolniejsi i wyżej zaawansowani w studiach winni wystąpić z koleżeńską pomocą wobec współkolegów i młodszych uczniów.

6) Szczególnie pilnie kultywować należy wiedzę pomijaną w programach szkolnych, a tyczącą bytu i kultury ojczystej.

7) Należy podjąć samokształcenie i samowychowywanie w najszerszym zakresie, by wypracować sobie hart ducha, prawy charakter, odwagę i dyscyplinę moralną, powagę i wytrwałość.

8) Młodzież winna otoczyć szczególną opieką książkę polską.

9) Młodzież musi zająć czujną postawę wobec wrogów polskości i kategorycznie odtrącać to, coby oni chcieli w najbardziej podstępny i ponętny sposób jej podrzucić.

10) W wierze, mowie ojczystej i pieśni zamknąć musi młodzież swe marzenia o Polsce, w milczeniu pracować, szeroko otwartymi oczyma i z wyostrzonym słuchem iść ku Tej, która nie zginęła, a jest z nas i w nas.

B. WIEŚ

1) Nie wolno opuszczać ziemi dopóki istnieje choćby najmniejsza szansa ostania się na gospodarce.

2) Należy utrzymywać gospodarkę na możliwie najlepszym poziomie, aby sprostać zadaniom, które staną niedługo przed polskim rolnikiem.

3) Każdą nadwyżkę gotówki po pokryciu osobistych potrzeb należy starać się wkładać w gospodarstwo, aby uniknąć możliwości jej konfiskaty, i przejęcia w innej formie przez władze niemieckie.

4) Należy wykonywać przede wszystkim te zarządzenia aprowizacyjne, które odpowiadają potrzebom polskich mieszkańców miast.

5) Nie ułatwiać procedury ogałacania kraju z produktów rolnych.

6) Należy pamiętać, że urzędowe racje żywnościowe wyznaczone Polakom — mieszkańcom miast — są to racje głodowe.

7) Należy pamiętać, że ludność miast ubożeje w coraz szybszym tempie.

http://rcin.org.pl

8) Nie wolno zapominać, że wysiedleni — to niedawni gospodarze, oderwani przemocą od swych warsztatów, wyzuci z majątku poto, aby część Narodu Polskiego uległa zniszczeniu. Widząc wysiedleńców uświadom sobie, że nie wiesz ani dnia ani godziny, w której zdradziecki wróg podobny los tobie zgotuje. Pomoc dla wysiedleńców to walka z planem najeźdźców.

9) Nie należy korzystać z zarządzeń niemieckich, które są nieraz dla jednostek pożyteczne, ale opierają się na krzywdzie innych obywateli. Wynagródź każdą krzywdę, jaka wynikła z przymusu wykorzystania takich zarządzeń.

10) Jeśli ktoś bogaci się, winien dbać o biedniejszych, jeśli zubożeje, nie należy poddawać się zwątpieniu.

C. ZAWODY WOLNE

I. Adwokatura.

1. Adwokatowi nie wolno przyjmować spraw:
a) godzących w wartości materialne i kulturalne Narodu Polskiego,
b) Niemców przeciwko Polakom,
c) podejmować się interwencji u organów politycznych i organów bezpieczeństwa władz niemieckich.

2) Adwokat powinien prowadzić bezinteresownie sprawy:
a) jeńców,
b) rezerwistów i rezerwistek pozbawionych źródeł dochodu.

3) Adwokat winien dążyć do tego, aby bez uszczerbku dla interesów swego klienta, spór mógł być rozstrzygnięty ugodowo. Adwokaci powinni powstrzymymać strony od pieniactwa, domagającego się wykorzystania wszystkich instancji sądowych.

4) Adwokat jest zobowiązany, wobec mianowanych przez okupantów władz korporacyjnych, jedynie do spełniania czynności porządkowo-formalnych.

5) W występowaniu wobec urzędów niemieckich adwokat winien przestrzegać następujących zasad postępowania:
a) podejmować się spraw ze specjalną rozwagą i oględnością,
b) załatwiać sprawy w drodze pisemnej, przy czym pisma, jeżeli jest to technicznie możliwe, winien podpisywać klient osobiście,
c) pisma należy redagować po polsku, a dołączać jedynie na żądanie klienta tłómaczenia niemieckie,
d) załatwiania osobiste spraw w urzędach niemieckich lub wobec urzędników niemieckich ograniczyć należy do wypadków wyjątkowych,
e) stosunki z urzędnikami niemieckimi cechować winien styl urzędowo-formalny.

6) W razie aresztowania adwokata współpracujący z nim adwokaci obowiązani są natychmiast otoczyć opieką kancelarię aresztowanego.

7) Wszelkie spory pomiędzy adwokatami winny być poddawane pod ocenę sądowi obywatelskiemu-adwokackiemu, złożonemu z 3 osób, 2 arbitrów, zaproszonych przez zainteresowanych i trzeciej, superarbitra, powołanej przez arbitrów.

http://rcin.org.pl

II. L e k a r z e.

1) Lekarz Polak obowiązany jest udzielić pomocy lekarskiej bezinteresownie:

a) żonie i dzieciom rezerwistów,

b) wszystkim, którzy obenie narażają życie własne w czynnej obronie wiary i narodowości, a wysiłki swe kierują ku odzyskaniu niepodległości Narodu Polskiego — dotyczy to przede wszystkim rodzin aresztowanych działaczy polskich.

2) W zasadzie lekarz Polak powinien leczyć wyłącznie Polaków i te osoby innej narodowości, które nie są wrogami Narodu Polskiego. W wypadkach nagłej konieczności winien lekarz ograniczyć się jedynie do udzielenia okupantowi pierwszej pomocy, zrzekając się dalszego leczenia na rzecz czynników urzędowych.

3) Pobieranie dodatkowych honorariów z tytułu czynności leczniczych w stosunku do Niemców jest zabronione.

4) Wobec masowego niszczenia dorobku kultury i cywilizacji, lekarz Polak winien dokładać wszelkich starań nad zabezpieczeniem zdobyczy polskiej medycyny jak: pracowni naukowych, archiwów, bibliotek, muzeów fachowych.

5) Wobec zamknięcia uniwersytetów polskich, każdy lekarz posiadający większą wiedzę winien się dzielić doświadczeniem z młodszymi kolegami, aby poziom polskiego lecznictwa utrzymał się wbrew usiłowaniom okupantów na możliwie wysokim poziomie.

6) Wobec tendencji okupantów, zmierzających do zniszczenia podstaw populacyjnych Narodu Polskiego, każdy lekarz powinien dbać o normalny rozwój rodziny polskiej, otaczając pieczołowitą opieką rodziny z niemowlętami oraz matki ciężarne. Lekarz Polak słowem i czynem powinien przeciwdziałać próbom poronień, piętnując materialistyczne uzasadnienie tego rodzaju praktyk.

III. L i t e r a c i.

Sprawę artystów wogóle, a literatów w szczególności, trudno jest ująć w formalne przepisy konkretnie przewidujące każdy wypadek i należy narazie ograniczyć się do ustalenia zasadniczych linii wytycznych. Jak dotąd, literaci dzielą się na dwie tylko grupy:

1) olbrzymia większość, która jawnie nie pracuje wcale w swym zawodzie, nie wydaje nic, nie drukuje, zajmuje się wszystkim innym niż literaturą, z największym trudem zdobywa środki mizernego bytu,

2) nieliczna garść sprzedawczyków, zdrajców, współpracujących z okupantami, redagujących gadzinową prasę, Siew, Ster i t. p. Poza kilkoma wyjątkami, ta grupa ukrywa starannie swe nazwiska, zdając sobie sprawę z pogardy, jaką dla jej działalności żywi społeczeństwo. Są oni po za nawiasem społeczeństwa.

Wszystko cokolwiek zostało powiedziane pod adresem innych zawodów, dotyczy literatów w znacznie jeszcze większym stopniu. Pionierów narodowych, jakimi są artyści, zwłaszcza literaci, obowiązuje najdalej idąca powściągliwość w stosunku do okupantów i niezłomność.

http://rcin.org.pl

Zwykły „szary człowiek” może się zasłaniać koniecznością życiową, potrzebą wyżywienia rodziny i otrzymać ułaskawienie. Literatowi nie wolno. Pisarz jest sztandarowym człowiekiem i sztandaru porzucać nie śmie. Społeczeństwo będzie dla artystów znacznie surowsze niż dla innych ludzi. I słusznie. Za wszystko w życiu się płaci. Pisarze muszą płacić za to, że dzięki talentowi, który bez swojej woli i zasługi otrzymali, stanowili kastę wyróżniana, podziwianą, że wywierali wpływ, że sprawowali źle lub dobrze) nieoficjalny rząd dusz, że ludzie dobijali się możności ich poznania, wyrywali autografy, że wydawcy płacili im sute honoraria. To wszysko trzeba dziś spłacić i stanąć na wysokości zadania, nie patrząc na cenę.

Istnieje kapłaństwo sztuki, kapłaństwo niezaprzeczone. Biada tym, którzy usiłują zapoznać je i pominąć. Istnieją w literaturze świata, a przede wszystkim polskiej, wspaniałe i obowiązujące precedensy i ta linia musi być prowadzona nadal. Pisarze są oficerami kultury. Oficerom nie wolno się załamać na froncie. Gdy wspomniany już „szary człowiek” zgrzeszy, winę jego zna jego własne sumienie i otoczenie najbliższe. Gdy pisarz zgrzeszy przeciw służbie narodowej, czyn ten odbija się szerokim echem w rzeszach czytelników, powoduje zło o niezmierzonym zasięgu. Dlatego współczując szczerze doli literatów, których głód skręca tak samo jak innych zwykłych śmiertelników, nie zapominając o konieczności zorganizowania dla nich pomocy, trzeba stanowczo, surowo określić, czego naród ma prawo spodziewać się od swoich pisarzy, jaki przykład winni dawać. W podziemnej walce z okupantem, w bojkocie, w biernym oporze, w odmawianiu wszelkiej współpracy z wrogiem, literatura musi iść na czele. Wszystko zaś co powyżej powiedziano tym więcej obowiązuje, czym pisarz jest większy.

IV. Artyści malarze, plastycy oraz muzycy.

Jak należy ustosunkować się do imprez artystycznych i wystaw obrazów.

Wiedzieć należy, że w chwili obecnej na terenie Warszawy około 900 polskich artystów dramatycznych i muzyków jest zatrudnionych w kawiarniach, a kilkuset artystów plastyków wystawia swoje obrazy na specjalnie lub przygodnie zorganizowanych kiermaszach.

Wielu z nich, pomimo propozycyj niemieckich, zadawala się mniejszymi zarobkami, nie chcąc współpracować z propagandą niemiecką.

Polskie imprezy artystyczne i kiermasze obrazów należy w miarę możliwości popierać, gdyż:

1) są to placówki naszej sztuki i kultury narodowej, którą specjalnie teraz w okresie niewoli winniśmy poznać, odczuć i zrozumieć,

2) pomagamy w ten sposób w przetrzymaniu ciężkich czasów tym, którzy są pionierami polskiej kultury.

Bojkotujemy imprezy artystyczne:

1) organizowane oficjalnie przez władze niemieckie,

2) popierane przez Niemców, a przede wszystkim te, z których część dochodu przeznaczono na dozbrojenie armii niemieckiej, np. kina,

http://rcin.org.pl

3) odbywające się w lokalach przeznaczonych dla publiczności niemieckiej i wojska.

Udział artystów Polaków, jako wykonawców, nie zmienia naszego stanowiska w stosunku do tych imprez. Wiemy bowiem, że Polaków wprowadzono tam nie dlatego, by dać im możliwości swobodnej artystynej pracy, lecz, że zmuszono ich do współudziału dlatego, by uśpić czujność polskiego społeczeństwa, które — trzeba stwierdzić — solidarnie rozrywek o charakterze niemieckim — jak teatr, operetka, kino i na terenie Krakowa Symphonie Orchester des Generalgouvernements — unika.

Artystów obowiązuje:

1) Zdecydowane uchylanie się od udziału w oficjalnych imprezach i unikanie pracy w lokalach niemieckich.

2) Uchylanie się od współpracy w imprezach, w których łączność organizacyjna z Niemcami jest wiadoma.

3) Uchylanie się od pracy w lokalach, w których przeważną część publiczności stanowią Niemcy.

4) Nie utrzymywanie żadnych kontaktów z artystami niemieckimi.

5) Nie orientowanie Niemców w polskiej pracy organizacyjno-zawodowej w dziedzinie sztuki.

6) Ochrona zabytków polskiej kultury i sztuki, a m. in. bibliotek, rękopisów, pamiątek.

7) Otaczanie opieką młodszych kolegów i pomaganie potrzebującym w przetrwaniu okresu wojny.

8) Utrzymywanie kontaktów osobistych z kolegami artystami, by pomimo braku oficjalnej organizacji zachować jaknajsilniejszą spoistość wewnętrzną.

9) Bojkotowanie i piętnowanie tych, którzy pomimo ciężkich doświadczeń narodowych kontakty z Niemcami utrzymują.

W zaciekłej walce z okupantem artyści stać winni w pierwszym szeregu — bez względu na ofiary. Naród cały żąda i ma prawo żądać, by jego przewodnicy duchowi byli silni. To co dla innych jest bohaterstwem, dla nich jest prostym spełnieniem żołnierskiego obowiązku. Oni są sumieniem i wykładnią prężności duchowej swego Narodu. A to jest wielkim przywilejem. To zobowiązuje w całej rozciągłości.

D. INSTYTUCJE I URZĘDY

I. Sądownictwo.

1) Kompetencje polskiego sądownictwa w stosunku do władz i sądów niemieckich należy interpretować rozszerzająco.

2) Spory kompetencyjne, jak i wszelkie inne spory między polskimi sądownikami winny być rozstrzygane przez polskie sądownictwo bez odwoływania się do niemieckich urzędów, o ile tylko obowiązujące przepisy na to pozwalają.

3) W orzeczeniach sądów polskich, jako jeden z decydujących motywów — winien być brany pod uwagę wpływ, jaki na życie polskie wywiera stan wojny i fakt istnienia na ziemiach Polski okupacji.

http://rcin.org.pl

4) Przy udzielaniu przez sąd praw ubogich należy się kierować wpływem na życie polskie stanu wojny i istnienia okupacji.

5) Sądownictwo polskie winno dążyć do polubownego załatwiania sporów między Polakami.

6) Sądownictwo polskie winno roztaczać opiekę moralną nad polską policją i polską strażą więzienną i nadzorować ich postępowanie.

II. Służba bezpieczeństwa.

1) Rola policji polskiej winna się ograniczyć do służby kryminalnej i porządkowej.

2) Współpraca z okupantem w jego działalności politycznej jest bezwzględnie zakazana, a więc zakazane jest:

a) udzielanie okupantowi informacji o stosunkach politycznych kraju,

b) o działalności politycznej poszczególnych Polaków,

c) udzielanie pomocy w aresztowaniach politycznych,

d) udzielanie pomocy przy poborze do robót przymusowych,

e) współdziałanie z okupantem we wszelkich okolicznościach, związanych z jego walką z Narodem i Państwem Polskim.

3) Policjant polski winien spełniać wobec obywateli rolę wychowawcy, interweniując taktownie i skutecznie w tych wypadkach, w których obywatele chcą oddać spór pod rozstrzygnięcie okupanta.

4) Policjant polski powinien być w każdym wypadku i w każdej okoliczności opiekunem Polaka, a w razie grożącego niebezpieczeństwa aresztowania — uprzedzić go o tym.

5) W stosunku do władz niemieckich i poszczególnych Niemców, postępowanie polskiego policjanta winno być nacechowane taktem i umiarem. Na każdym kroku nic więcej aniżeli to wypływa ze stosunku służbowego i jest to konieczne.

III. Pracownicy w administracji oraz w samorządzie terytorialnym i gospodarczym.

1) Na pracowników administracji, w samorządzie terytorialnym i samorządzie gospodarczym spada obowiązek jak najdalej posuniętej ochrony majątku Państwa i samorządu przed zaborczością okupanta.

2) Pracownicy ci winni działać w granicach możliwości na zasadzie ustaw polskich i bez powoływania się na ustawy niemieckie.

3) Aby zachować jak najbardziej znamię naszej administracji — pracownicy ci winni prowadzić formalną walkę o jak najszersze zachowanie języka polskiego w korespondencji i w rozmowach ze stronami.

4) Z uwagi na to, że stanowisko wspomnianych pracowników może mieć często charakter uprzywilejowany i stwarzać pewne prerogatywy w stosunku do innych osób — obowiązkiem ich jest wykorzystywanie swego stanowiska dla obrony Polaków przed przejawami przemocy i represji.

5) Zajęcia służbowe nakładają na pracowników tych przymus udzielania szeregu informacji władzom okupacyjnym. Przy dostarczaniu jednak tych informacji konieczna jest dokładna analiza w jakim celu te informacje są dostarczane i w związku z tym konieczność odpowiedniego ich opracowania.

http://rcin.org.pl

W żadnym wypadku nie wolno dostarczać informacji, które mogą się przyczynić do bezpośredniego wzmocnienia potencjału wojennego okupantów.

IV. Pracownicy skarbowi.

1) Działalność czynnych organów skarbowości winna być nacechowana daleko posuniętą wyrozumiałością w stosunku do płatników Polaków, którzy w większości wypadków stracili podstawy normalnej egzystencji. Stosowanie w tych warunkach przepisów rygorystycznych i przymusowe egzekwowanie należności w większości wypadków narazi rodziny polskie na utratę ostatnich zasobów finansowych. Szczególnie ostrożnie winni urzędnicy skarbowi postępować w tych wypadkach, gdy rygorystyczne zastosowanie przepisów podatkowych mogłoby narazić istnienie polskich placówek gospodarczych w handlu, przemyśle i rolnictwie.

2) Urzędnik skarbowy powinien pamiętać, że rola jego się zmieniła, gdyż o ile w normalnych warunkach surowość przepisów skarbowych zapewniała Państwu Polskiemu możność wykonania zadań stojących przed Narodem, dziś ma ona na celu przede wszystkim napełnienie kieszeni okupanta i wykonanie jego zamierzeń w okupowanym kraju.

3) Urzędnicy skarbowi, pracujący w dziale rent i emerytur, życzliwym ustosunkowaniem się do klientów, swych byłych kolegów i inwalidów poprzednich wojen, podniosą nie jednego na duchu i podkreślą solidarność Polaków w ciężkiej chwili.

4) Urzędnik skarbowy, jak każdy obywatel Polski, winien dziś dbać o to, abyśmy zachowali jak najwięcej sił moralnych i materialnych, które pomogą nam do przetrwania ciężkiego okresu i przystąpienia do budowy nowych podstaw życia.

W wypadkach trudnych sumienie dobrego Polaka najlepiej wskaże drogę postępowania, jaką winien wybrać urzędnik skarbowy Polak.

V. Pracownicy kolejowi.

1) Na terenie kolejnictwa, gdzie kontakt i zależność służbowa od okupantów idą dalej niż na innych terenach, polscy pracownicy kolei winni zwrócić specjalną uwagę na postawę pełną godności narodowej oraz rezerwy w stosunku do okupantów.

2) Obowiązkiem każdego kolejarza jest ochrona majątku narodowego Polskich Kolei przed zniszczeniem i grabieżą, z wyjątkiem wypadków, których będzie wymagała polska racja stanu.

3) Obowiązkiem starszych kolejarzy jest roztaczanie opieki nad młodszymi kolegami i to zarówno w sensie moralnym i narodowym, jak też zawodowym przez uzupełnianie własnymi wiadomościami ich wykształcenia zawodowego.

4) Obowiązkiem wszystkich kolejarzy jest specjalnie życzliwe — we wszystkich dziedzinach — ustosunkowanie się do polskiej klienteli, zarówno przez odpowiednie interpretowanie obowiązujących przepisów, jak też przez osobistą pomoc i czynienie ułatwień.

5) Przy dostawach dla kolei należy we wszystkich wypadkach, o ile to tylko jest możliwe, nawiązywać kontakt z firmami polskimi, ułatwiając im zadanie dogodnymi warunkami i życzliwym załatwianiem spraw.

http://rcin.org.pl

6) Przy udzielaniu zasiłków i wszelkiego rodzaju pomocy kolejarzom i ich rodzinom, osoby, od których to zależy, winny się kierować pełnym obiektywizmem i definitywnie zerwać z sanacyjnym systemem i mentalnością, kierując się względami rzeczowymi.

Powyższe dotyczy w równym stopniu postępowania przy udzielaniu pracy, zwalnianiu z niej oraz we wszystkich stosunkach z podwładnymi.

* * *

Instytucje, reprezentujące społeczeństwo polskie, jak samorządy miejskie i wiejskie, izby i komitety różnego rodzaju nie mogą w żadnym wypadku kierować się oportunizmem, lecz winny z całą stanowczością odrzucać propozycje, godzące w interesy Narodu i Państwa Polskiego. Osoby, stojące na czele tych instytucji, o ile nie czują się na siłach wobec presji do utrzymania takiej linii, winny raczej ustąpić, przekazując placówkę ludziom mocniejszym. Pamiętać bowiem należy, że są stanowiska, wymagające specjalnego hartu.

E. PRZEMYSŁ, HANDEL I RZEMIOSŁO

1) Urządzenie zakładu produkcyjnego względnie handlowego jest dobrem narodowym. Siła gospodarcza przyszłej Polski zależeć będzie w dużym stopniu od zachowania warsztatów w stanie zdatnym do użytku. Wobec tego nie wolno wyzbywać się tych urządzeń, choćby nie były obecnie wykorzystane — a przeciwnie, należy otoczyć je najtroskliwszą opieką.

2) Przy zbycie towarów i wytworów należy szukać przede wszystkim polskich odbiorców w Kraju.

Przy detalicznej sprzedaży produktów pierwszej potrzeby kupiec, przemysłowiec względnie rzemieślnik w stosunkach z Polakami powinni się kierować zasadą godziwego zysku, a jeśli chodzi o ofiary wojny, powinni stosować jak najdalej idące ulgi.

3) Dla uniknięcia kontroli nad życiem gospodarczym, w granicach możliwości, produkcja każdego przedsiębiorstwa winna być oparta na surowcach nie podlegających przydziałowi przez okupantów.

4) Dla zapewnienia ciągłości produkcji — w szczególności w t. zw. okresie przejściowym po ustąpieniu okupacji — konieczne jest zapewnienie sobie surowców na dłuższy okres produkcyjny.

5) Właściciel względnie kierownik przedsiębiorstwa winien zatrudniać największą załogę pracowników — choćby kosztem zmniejszenia rentowności przedsiębiorstwa, a nawet płac pracowniczych.

Przy doborze pracowników należy dawać pierwszeństwo osobom mającym na UTRZYMANIU LICZNE RODZINY oraz osobom specjalnie dotkniętym klęskami wojny, a więc wysiedlonym, pogorzelcom oraz krewnym jeńców, poległych i uwięzionych.

6) Dostawy dla władz okupacyjnych są dopuszczalne na skutek presji lub konieczności, ale nie mogą być one źródłem podstawowych zysków, a w szczególności powodem powstawania przedsiębiorstwa.

7) Należy bardziej niż kiedykolwiek utrzymywać ścisłą łączność w ramach organizacyj zawodowych, których zadaniem winna być rów-

http://rcin.org.pl

nież opieka nad przedsiębiorstwami kupców lub przemysłowców uwięzionych.

8) W obecnym okresie braku pracy spotykanie się ludzi i wymiana myśli, a także kształtowanie opinii następuje w dużym stopniu nie tylko w kawiarniach, ale i w innych przedsiębiorstwach handlowych. Należyta więc — zgodnie z uwagami ogólnymi — postawa kupca i jego personelu ma tu specjalne znaczenie.

9) Wygląd przedsiębiorstw handlowych nadaje charakter wyglądowi miasta. Zarówno wystawa jak i wnętrze przedsiębiorstwa powinny być urządzone czysto i estetycznie, lecz należy unikać zarówno przesadnego luksusu (zwłaszcza w sklepach spożywczych), jak i krzyczących barw i dekoracji o beztroskim charakterze.

10) Konieczna jest również dbałość o wyposażenie pracowników we wszelkie zaświadczenia, chroniące przed poborem do pracy przymusowej, a w wypadku branki — najdalej posunięta obrona pracownika.

F. BANKOWOŚĆ

1) Pracownicy banków bez względu na to, czy zajmują stanowiska kierownicze, czy też wykonawcze — powinni odnosić się specjalnie przychylnie do klientów Polaków, a w szczególności dopomagać w zakresie podnoszenia zamrożonych wkładów, czyniąc wszelkie ułatwienia w tym względzie.

2) W zrozumieniu dzisiejszej sytuacji konieczne jest stosowanie jak najdalej posuniętej wyrozumiałości dla dłużników, udzielanie im, naturalnie bez szkody dla instytucji i po starannym zbadaniu sprawy, odroczeń względnie dogodniejszych warunków spłat zobowiązań.

3) W dzisiejszej chwili odbudowy przedsiębiorstw, względnie powstawania polskich warsztatów pracy, w szczególności w zakresie detalicznego handlu i rzemiosła lub drobnego przemysłu — sprawy udzielania kredytów, choćby najdrobniejszych, winny być przedmiotem specjalnej opieki i życzliwości ze strony dyrekcji jak i pracowników bankowych.

4) Pracownicy bankowi, którzy często są zapytywani o radę, albo bez tego zapytania, winni w miarę możności odradzać wyzbywania się bez ostatecznej potrzeby polskich papierów państwowych i prywatnych papierów wartościowych, które w razie ich sprzedania bardzo często przechodzą w posiadanie władz okupacyjnych lub banków czy obywateli niemieckich.

5) Stały obowiązek bankowca — zachowanie tajemnicy urzędowej w sprawach dotyczących klienta winien być obecnie, w okresie konfiskat i rekwizycji, szczególnie przestrzegany.

6) Z uwagi na to, że cała gospodarka kraju opiera się pośrednio lub bezpośrednio o banki — do obowiązku urzędników bankowych dochodzi obowiązek gromadzenia dokumentów, charakteryzujących życie gospodarcze pod okupacją, względnie odnotowywanie sobie spraw, w których takie dokumenty mogą się znajdować,

http://rcin.org.pl

ZAKOŃCZENIE

Stosowanie powyższych zasad jest w obecnej sytuacji podstawowym, naturalnym obowiązkiem każdego Polaka i tego rodzaju postępowanie nie jest zasługą. Z tego tytułu nie powinien nikt oczekiwać ani specjalnej nagrody, ani też w przyszłości przywilejów czy korzyści. Postępowanie wbrew tym zasadom i wytycznym jest wyraźnym działaniem na szkodę Narodu Polskiego, które nikomu w przyszłości nie może ujść bezkarnie, bez właściwych konsekwencji.

Naturalnie nie należy szukać, w razie wątpliwości, mechanicznych rozwiązań i gotowej odpowiedzi w powyższych wskazaniach, które omawiają tylko typowe formy i wypadki stosunków z okupacją. Nie jest rzeczą fizycznie możliwą przewidzieć wszelkie zbiegi okoliczności i dlatego konieczne jest staranne zastanowienie się nad każdym konkretnym wypadkiem. Mogło się zdarzyć również, że w części szczegółowej pewne zawody zostały pominięte. W wypadkach takich należy stosować odpowiednie wskazania — pomieszczone dla innych pokrewnych grup zawodowych.

Za zasadę przyjąć należy — by każdy konkretny wypadek rozważyć dokładnie we własnym sumieniu — gdyż osąd własnego sumienia winien mieć rozstrzygające znaczenie. Dopełnieniem dla niego może być zawsze opinia kilku osób godnych zaufania, uzyskana po dokładnym przedstawieniu i rozważeniu wszystkich okoliczności danego wypadku.

Chcesz być współbudowniczym Wielkiej Niepodległej Polski —

Chcesz dzisiaj stanąć w szeregach walczących o byt Narodu i Państwa Polskiego —

Chcesz w przyszłości być równoprawnym obywatelem Polski —

postępuj w swym życiu i działalności według Kodeksu Polaka.

BIBLIOTEKA 00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72 Tel. 26-68-63

Ze zbiorów ... im. J. P. Mich...

NAKŁADEM BIBLIOTEKI „SZAŃCA" NR. 2.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

F
4608

http://rcin.org.pl